

Mosty, które łączą



Autor: FOT. MICHAŁ SŁABY

Na Mazowszu trwa mostowy boom – powstają m.in. cztery nowe mosty przez Bug i Narew. Dzięki przeprawom nad rzekami znacząco skraca się dystans między miejscowościami. Nie tylko komunikacyjny.

Budowa nowego mostu na Narwi w okolicach Różana, łączącego gminy Rzewnie i Rząśnik, jest za półmetkiem i powinna się zakończyć już w przyszłym roku. Niemal gotowa jest inna przeprawa przez tę samą rzekę, w Teodorowie (powiat ostrołęcki), która połączy gminy Rzekuń i Lelis. Zaawansowane jest też wznoszenie mostu przez Bug w gminie Jabłonna Lacka (powiat sokołowski), bo i ta przeprawa ma być ukończona jeszcze w tym roku.

Na Bugu powstaje jeszcze most koło Chlebczyna (gmina Sarnaki, powiat łosicki) w ramach budowy jednego z odcinków trasy ekspresowej S-19. Na tym jednak nie koniec. W najbliższych miesiącach rozpocznie się bowiem budowa nowej przeprawy drogowej na Narwi w Ostrołęce wraz z ostatnim fragmentem obwodnicy tego miasta. Kolejne, na Wiśle oraz na Narwi i Bugu, mają powstać jako część przyszłej Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej.

Budujemy mosty

Mostowy boom bierze się w dużej mierze z nadrabiania wcześniejszych zaległości. W czasach PRL-u ruch na polskich drogach był niewielki, a państwo biedne. W efekcie nie budowano dróg szybkiego ruchu (za wyjątkiem słynnej „gierkówki”), a spuścizną po tamtym okresie i wcześniejszych zniszczeniach wojennych było i to, że mieliśmy za mało mostów, również na Mazowszu. W naszym regionie nie brakowało nadrzecznych miejscowości, z których do najbliższego mostu było 30–40 km. Do takich miejsc należał Solec nad Wisłą, z którego do przeprawy mostowej były 42 km do Puław lub

- Na drugi brzeg Wisły można było przeprawić się wtedy płatnym promem. Jednak ze względu na ograniczenia tonażowe nie wszyscy mogli z niego korzystać – opowiada Małgorzata Szymańska, burmistrz Solca nad Wisłą.

W Wyszogrodzie aż do 1999 r. przekraczano Wisłę drewnianym mostem – najdłuższą w Europie tego typu przeprawą, której mimo fatalnego stanu nie zamykano, póki nie zastąpiono jej nową konstrukcją.

W Warszawie jeszcze w 2000 r. było jedynie sześć drogowych mostów na Wiśle. Dziś stolica ma ich dziewięć. Najnowszy to Most Anny Jagiellonki, który jest częścią Południowej Obwodnicy Warszawy. Zanim powstał i odciążył od ruchu tranzytowego południową Warszawę i Most Siekierkowski, ta część stolicy grzęzła w korkach. By zdać sobie sprawę, jak ten most był potrzebny, wystarczy dodać, że każdego dnia przejeżdża nim średnio ponad 90 tys. aut!

Historyczna chwila

W podobnej sytuacji, jak Warszawa przed wybudowaniem swej południowej obwodnicy, jest dziś Ostrołęka. Pierwsza część śródmiejskiej obwodnicy powstała wiele lat temu, ale dopiero jej dokończenie, w postaci tzw. południowej obwodnicy, wraz z budową nowego mostu na Narwi, ma rozwiązać problem korków, z którymi zmagają się miasto.

Władze Ostrołęki od dawna planowały tę inwestycję, ale nie miały wystarczających środków. Część potrzebnych funduszy pozyskały z rządowej dotacji. Potem miasto wsparł też samorząd Mazowsza, który na budowę południowej obwodnicy Ostrołęki wraz z nowym mostem na Narwi przekazał 75 mln zł (całkowity koszt to 200 mln zł).

- Wsparcie udzielone przez samorząd województwa na budowę południowej obwodnicy jest historyczną decyzją. Po prawie dwudziestu latach mamy szansę zrealizować inwestycję, która zmieni układ drogowy miasta, a jednocześnie rozwiąże problemy komunikacyjne w jego ścisłym centrum. To kluczowe przedsięwzięcie dla rozwoju Ostrołęki – mówił podczas sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego prezydent tego miasta Paweł Niewiadomski.

Według niego jedną z głównych zalet inwestycji będzie odciążenie Starego Miasta, którego „planowane wiele lat temu układy drogowe nie przewidywały tak intensywnego ruchu”, jaki jest teraz.

Łatwiej o pracę

Most koło Solca nad Wisłą, łączący województwa mazowieckie i lubelskie, zapewnił szybszy dojazd do pracy, lekarzy czy szkół.

- Po oddaniu tej przeprawy nasi mieszkańcy zyskali też więcej możliwości podjęcia pracy. Rolnicy z naszej gminy, którzy mają pola po drugiej stronie Wisły, mogą do nich łatwiej dojechać. Odwiedza nas więcej turystów – wymienia Małgorzata Szymańska.

Odkąd powstał most, do gminy zaczęli przeprowadzać się ludzie mieszkający po drugiej stronie rzeki, a gospodarze kupować pola. – Ta przeprawa wpłynęła na zacieśnienie więzi między dwoma województwami – ocenia pani burmistrz.

Szybciej do stolicy

Na podobne efekty, po oddaniu budowanej już przeprawy na Narwi, łączącej wsie Nowy Lubiel i Nowe Łachy, liczy wójt gminy Rzewnie Wiesław Chrzanowski.

– Zabiegaliśmy o budowę tego mostu od pokoleń. Wielu mieszkańców naszej gminy ma po drugiej stronie rzeki rodziny. Są też tacy, którzy mają tam swoje grunty. Był wprawdzie do niedawna prom, ale działał tylko od maja do września, a gdy był niski stan wody w rzece, nie pływał – opowiada wójt Chrzanowski.

Bez promu trzeba było pokonać ponad 40 km w jedną stronę, dojeżdżając do najbliższego mostu w Różanie, żeby dostać się do miejscowości położonych na drugim brzegu Narwi. Nowy most skróci też dojazd z gminy Rzewnie do Warszawy. To ważne także dlatego, że w tej gminie są aż 3 tys. działek rekreacyjnych, a ich właścicielami są w zdecydowanej większości warszawiacy.

Wójt liczy jednak na więcej. Rzewnie to gmina rolnicza, niezamożna, nie ma w niej większych firm. Jest częścią powiatu makowskiego, który od lat ma jedno z najwyższych stóp bezrobocia w kraju (przekracza 16 proc.). Po drugiej stronie rzeki leży powiat wyszkowski, gdzie bezrobocia prawie nie ma.

– Po wybudowaniu mostu otworzą się nowe możliwości, ponieważ znacznie skróci się droga i czas dojazdu do większych aglomeracji, co umożliwi podjęcie przez naszych mieszkańców pracy zarówno w powiecie wyszkowskim, jak i w Warszawie. Ponadto liczymy na wzrost rozwoju gospodarczego, pozyskanie nowych inwestorów – mówi Wiesław Chrzanowski.

Zaznacza, że choć gmina Rzewnie jest inicjatorem budowy mostu i liderem tego projektu (wznosi go we współpracy z samorządem gminy Rząśnik i powiatami makowskim i wyszkowskim), to nie powstałby on, gdyby nie wsparcie finansowe ze strony samorządu województwa. Budowa tej przeprawy będzie kosztować 50 mln zł, z czego aż 40 mln zł pokryje budżet Mazowsza.

Kolejne w planach

Sejmik Województwa Mazowieckiego wsparł też finansowo budowę nowego mostu na Bugu, który połączy Krzemień-Wieś (gmina Jabłonna Lacka) z Grannem (gmina Perlejewo) w województwie podlaskim. Dziś z obu tych miejscowości do najbliższych mostów jest po 20–30 km.

Most ma wesprzeć rozwój turystyki, ale też pobudzić gospodarczo te tereny. Jego budowa ma kosztować ponad 100 mln zł, z czego większość pokryje rządowa dotacja. Inwestycję prowadzi powiat siemiatycki we współpracy z kilkoma innymi samorządami, w tym z samorządem Mazowsza, który dołoży do tej budowy 13,5 mln zł.

Warto dodać, że nowych dużych mostów na Mazowszu będzie więcej. W pierwszej kolejności powstaną te w ramach budowy nowej drogi szybkiego ruchu na Mazowszu, mającej być obwodnicą aglomeracji warszawskiej i zastąpić obecną drogę krajową nr 50.

Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego (klub KO)

–W naszym budżecie na 2025 r. tylko na drogi wojewódzkie przeznaczyliśmy aż 1,6 mld zł. Z tego miliard złotych zarezerwowaliśmy na inwestycje, a 350 mln zł na remonty dróg. Ponadto dofinansowujemy wiele inwestycji drogowych mazowieckich samorządów powiatowych i gminnych. Wśród nich znajdują się liczne przeprawy mostowe, których przykładem są mosty w Nowym Lubielu, we wsi Krzemień-Wieś czy południowa obwodnica Ostrołęki wraz z nową przeprawą przez Narew.

Do remontu mostu na Świdrze w Kozłowie (gmina Parysów) samorząd Mazowska dołożył 120 tys. zł.



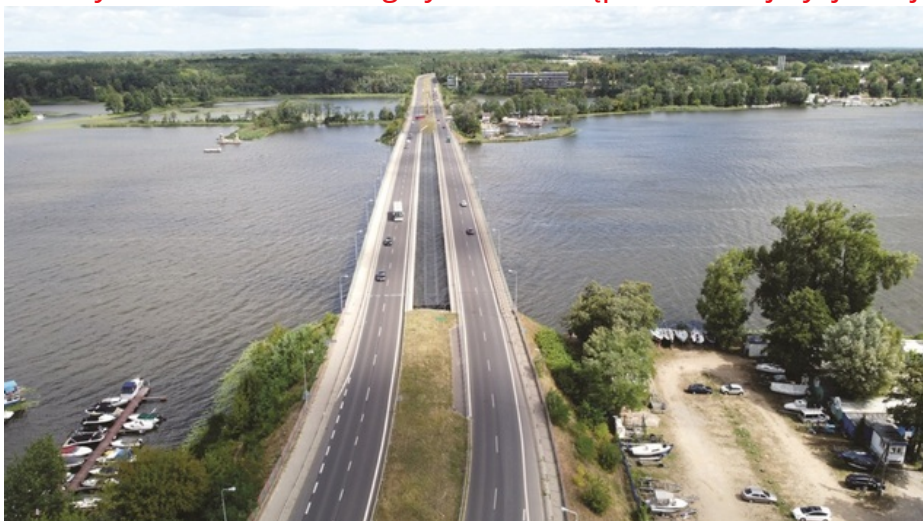
FOT. ARCH. UMWM

Na Mazowszu powstają obecnie dwa nowe mosty na Narwi. Na zdjęciu jeden z nich, niedaleko Różana.



FOT. UG RZEWNIE

Obecny most na Zalewie Zegrzyńskim zastąpił wcześniejszy, jednojezdniowy.



FOT. MICHAŁ SŁABY/UMWM

We wmurowaniu kamienia węgielnego na budowie mostu, łączącego gminy Rzewnie i Rząśnik, uczestniczył m.in. wicemarszałek Wiesław Raboszuk (klub KO).



FOT. UG RZEWNIE

Budowa mostu na Narwi w gminie Rzewnie powinna zakończyć się już w 2026 r.



FOT. UG RZEWNIE

Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego (klub KO)



Fot. Arch. UMWM

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl